

## **Próba rozłamu w Zjednoczonym Kościele Ewangelicznym w 1956 roku**

### **Attempted split from the United Evangelical Church in 1956**

**Słowa kluczowe:** zielonoświątkowcy, 1956, Zjednoczony Kościół Ewangeliczny, Józef Czernski, Teodor Maksymowicz, Stanisław Krakiewicz, rozłam.

**Key words:** Pentecostals, 1956, United Evangelical Church, Czernski, Maksymowicz, Krakiewicz, separation.

#### **Streszczenie**

W roku 1956, zaledwie w trzy lata po poszerzeniu Zjednoczonego Kościoła Ewangelicznego, część zborów postanowiła wystąpić z tego Kościoła i reaktywować Kościół Chrześcijan Wiary Ewangelicznej. Przedsięwzięcie nie powiodło się ze względu na brak jednomyślności wśród działaczy oraz represje ze strony komunistycznej władzy. Po roku 1961 zbory zaczęły stopniowo wracać do ZKE. Jedynie nieliczni działacze nie wrócili do ZKE i utworzyli Kościół Chrystusowy.

#### **Abstract**

In 1956, just three years after the expansion of the United Evangelical Church, some congregations decided to withdraw from this Church and reactivate the Christian Church of the Evangelical Faith. The venture failed due to the lack of unanimity among the activists and the repression of the Communist authorities. After 1961, the congregations gradually began to return to the United Evangelical Church. Only a few activists did not return and instead formed the Church of Christ.

Problematyka rozłamu w Zjednoczonym Kościele Ewangelicznym (ZKE) z roku 1956 została dotychczas podjęta tylko przez dwóch

---

<sup>1</sup> Dr Leszek Jańczuk, Wyższa Szkoła Teologiczno-Społeczna w Warszawie.

autorów: Jana Mironczuka (Mironczuk 2006, 70–87) i Henryka Ryszarda Tomaszewskiego (Tomaszewski 2009, 153-169). Pozostałe wypowiedzi na ten temat są krótkie. Nie było dotąd odrębnej publikacji poświęconej temu wydarzeniu. Dotychczasowe publikacje nie wyjaśniają wszystkich jego aspektów, nie wykorzystano wszystkich informacji zawartych w archiwach państwowych.

## 1. Przyczyny rozłamu

Wśród grup wyznaniowych skupionych w ZKE niechęć do członkostwa w tej wspólnocie religijnej najsilniejsza była w zborach Kościoła Chrześcijan Wiary Ewangelicznej (KChWE), na co wielokrotnie uskarżał się prezes ZKE Stanisław Krakiewicz w swoich kontakch z władzą. Krakiewicz zwykle tłumaczył, że to wierni chcą należeć do ZKE, ale ich liderzy im w tym przeszkadzają<sup>2</sup>. W rzeczywistości było na odwrót: wierni byli przeciwni członkostwu, ponieważ nic nie ryzykowali, natomiast liderzy byli bardziej skłonni, by przyłączyć się do ZKE ze względu na represje ze strony komunistycznej władzy w stosunku do grup działających poza legalnymi związkami religijnymi. 17 maja 1953 roku Kazimierz Czepieluk, Walenty Dawidow i Grzegorz Ilczuk podczas spotkania w Brzegu podjęli decyzję o wstąpieniu do ZKE, ale z zachowaniem pełnej autonomii, włącznie z pozostawieniem zarządu własnej grupy (IPN BU 00170/33/1, k. 0114). Na konferencji zjednoczeniowej 4 czerwca 1953 roku Czepieluk i Dawidow domagali się zachowania autonomii dla swego ugrupowania (IPN BU 00170/33/1, k. 0119). Jednak Krakiewicz posługiwał się argumentem, że federacyjny charakter ZKE jest niemożliwy, bo władze na to się nie zgodzą (IPN BU 00170/33/1, k. 0114).

---

<sup>2</sup> „Sytuacja Zjednoczonego Kościoła Ewangelicznego przedstawia się następująco: na dole wierni przyjęli tą wiadomość o zjednoczeniu 5 grup religijnych [...] z wielką radością, o tyle na górze wśród dawnych prezesów widać przejawy niedopuszczenia do całkowitego zjednoczenia się powyższych grup”. (IPN BU 01283/1529, k. 134. Inf. „Bąk Jan”, Warszawa, 24 kwietnia 1953.)

Pomimo iż liderzy KChWE zadecydowali o przystąpieniu do ZKE, to w wielu miejscach Polski część wiernych tego ugrupowania sprzeciwiła się i gromadziła się w prywatnych mieszkaniach. ZKE nazywano 'rządowym Kościołem', twierdzono, że Zarząd ZKE jest na usługach Urzędu Bezpieczeństwa. Niektórzy wierni posuwali się do twierdzenia, że ZKE jest 'Kościołem szatańskim'. Grupy te pod wpływem namów ze strony współwyznawców bądź szykan ze strony UB zazwyczaj po jakimś czasie wracały do zjednoczonej denominacji. Grupa Aleksego Zajkowskiego z Olsztyna po zaledwie trzech tygodniach niezależnego działania rozpoczęła rozmowy o warunkach przystąpienia do ZKE (IPN BU 01283/1530, k. 236). Prawdopodobnie tak szybka zmiana decyzji dokonała się pod wpływem nacisków ze strony UB. Dwa zbory na Lubelszczyźnie dopiero w październiku 1955 roku przystąpiły do ZKE (AAN ZKE 6, 1955).

Współpraca poszczególnych ugrupowań w ramach ZKE od samego początku źle się układała. W latach 1953–1956 posiedzenia Prezydium ZKE przebiegały pod znakiem kłótni pomiędzy Krakiewiczem i Pawłem Bajeńskim z jednej strony, a Franciszkiem Januszewiczem i Dawidowem z drugiej strony (IPN BU 01283/1529, k. 205). W 1953 roku natychmiast po poszerzeniu ZKE zniesiono federacyjny charakter tego Kościoła, do czego w największym stopniu przyczynił się Stanisław Krakiewicz. Aprobował ten stan rzeczy Paweł Bajeński z ramienia byłego Związku Kościołów Chrystusowych (ZKCh). Jednak nie wszystkim odpowiadał ten stan rzeczy. Sprzeciwiał się temu Sacewicz z ZKCh. Również Ludwik Szenderowski po wyjściu na wolność w 1955 roku walczył o przywrócenie autonomii dla swego ugrupowania (Związek Ewangelicznych Chrześcijan). Nie sprzeciwiali się natomiast wolni chrześcijanie, którzy aż do roku 1975 byli dominującym ugrupowaniem w ZKE, oraz stanowczy chrześcijanie. Nie zgadzali się z tym przede wszystkim zielonoświątkowi działacze z ramienia byłego KChWE (Dawidow, Januszewicz, Czepieluk), którzy niechętnie przyłączyli się do ZKE i cały czas domagali się zachowania autonomii poszczególnych ugrupowań

(IPN BU 00170/33/1, k. 0096). Przeciwnikiem uniformizacji był także Józef Czerski, ale po aresztowaniu z 1950 roku został zastraszony i oficjalnie nie wyrażał sprzeciwu wobec inicjatyw Krakiewicza. Czerski, jak sam się do tego później przyznał, zgodził się wejść do ZKE na wyraźne polecenie Urzędu Bezpieczeństwa. Sprzeciw wobec unifikacji ugrupowań wychodził także i z innych byłych ugrupowań, które też domagały się zachowania autonomii.

W 1956 roku po uchwaleniu nowej ordynacji wyborczej znoszącej federacyjny charakter ZKE, zarządzono wybory kandydatów do Rady Kościoła. Zmiana ta miała służyć unifikacji ugrupowań. Kandydaci z byłego KChWE uzyskali 11 mandatów na całkowitą liczbę 30. Wynik ten oznaczał, że Krakiewicz może mieć problem z wyborem na prezesa, więc Krakiewicz, prezes ZKE, zignorował ordynację wyborczą i unieważnił wyniki wyborów. Swoją decyzję tłumaczył wolą władz państwowych (IPN Rz 261/65, k. 0016). Powrócono do poprzedniej federacyjnej formy wyborów, przyznającej każdemu byłemu ugrupowaniu po 6 mandatów w Naczelnej Radzie Kościoła. Wywołało to niezadowolenie wśród zielonoświątkowców, którzy byli zdania, że powinni mieć 12 mandatów w NRK i 3 miejsca w Prezydium (IPN BU 00170/33/2, k. 203-208). Oficjalnie więc ZKE nie miał już charakteru federacyjnego, ale wybory do Rady Kościoła nadal odbywały się według formuły federacyjnej, przy czym każde z ugrupowań, bez względu na wielkość, miało taką samą liczbę mandatów. Tej sytuacji nie chcieli zaakceptować działacze KChWE, największego ugrupowania ZKE.

6 maja 1956 roku w Sopocie, 1 czerwca w Warszawie, a 24 czerwca we Wrocławiu odbyły się zjazdy działaczy zielonoświątkowych. Zjazdy te nie byłyby niczym nadzwyczajnym, podobne zjazdy organizowali wtedy także wolni chrześcijanie, stanowczy chrześcijanie i chrystusowi, gdyby nie nawoływania do wystąpienia z ZKE i krytyka osoby Krakiewicza. W Sopocie Walenty Dawidow nawoływał do wystąpienia z ZKE i proponował Januszewicza na prezesa Kościoła (IPN BU 01283/1529, k. 310). Prawdopodobnie Teodor Maksymowicz też był wtedy brany

pod uwagę jako kandydat na prezesa Kościoła, o czym świadczy to, że Januszewicz był wzywany przez Urząd d/s Wyznań i wypytywano go o Maksymowicza (IPN BU 00170/33/2, k. 0200). Januszewicz nie cieszył się w Kościele taką popularnością jak Maksymowicz, niektórych raził jego radykalizm.

Dawidow ogłosił w Sopocie, że Krakiewicz jest na usługach władz, że 'wydaje zielonoświątkowców władzom', 'oskarża ich przed władzami', a poszczególnych działaczy nawet 'straszy władzami'. Dawidow poinformował zgromadzonych, że zielonoświątkowcy muszą być ostrożni, ponieważ w ZSRR ich przeciwnicy wydali ich braci NKWD, którzy w rezultacie zostali skazani na kary kilkunastu albo 25 lat pozbawienia wolności (IPN BU 01283/1529, k. 310). Oprócz Dawidowa zwolennikami wystąpienia z ZKE byli też: Pruszkowski, Wołodźko i Cyrganowicz. Podgrzewali oni atmosferę i twierdzili, że współpraca z takimi osobami jak Krakiewicz i Bajęński jest niemożliwa. Natomiast Czerski, Dawidow, Januszewicz i Maksymowicz studzili emocje (IPN BU 00170/33/2, k. 205).

31 maja i 1 czerwca 1956 r. Krakiewicz groził rozłamowcom, że władze nigdy nie zezwolą KChWE na samodzielną działalność i aresztują tych, którzy nie powrócą do ZKE (IPN Rz 261/65, k. 0016). 1 czerwca na zjazd KChWE w Warszawie przybyli przedstawiciele 41 zborów. Nie było przedstawicieli z województwa białostockiego i lubelskiego, z pozostałych województw brakowało tylko dwóch zborów. 25 osób głosowało za wystąpieniem z ZKE, a tylko 7 za pozostaniem w ZKE (IPN BU 00170/33/2, k. 207).

## **2. Reaktywacja KChWE**

24 czerwca 1956 roku zwołano we Wrocławiu zjazd zielonoświątkowców, na którym postanowiono wystąpić z ZKE i reaktywować KChWE. W zjeździe uczestniczyło 53 przedstawicieli zborów, w głosowaniu wzięło udział 37 osób. 25 było za wystąpieniem z ZKE, 7 głosowało za pozostaniem, 5 osób wstrzymało się od głosu (AAN UdSW, 38/378, 13–14).

Wybrano zarząd Kościoła, Maksymowicza na prezesa, Czepieluka na zastępcę, Dawidowa na skarbnika, a Januszewicza na sekretarza. Czernski, Suski oraz Pręgoski zostali członkami Zarządu (IPN Rz 261/65, k. 011). Siedzibą Kościoła stała się Łódź (IPN Rz 261/65, k. 013). Zaskakującym było to, że na prezesa wybrano Maksymowicza, który głosował przeciw wystąpieniu z ZKE. Według Mironczuka separatystom chodziło o to, by zachęcić go do ich poparcia. Separatyści mieli świadomość, że wyjście z ZKE nie jest rzeczą prostą (Mironczuk 2006, 202). Zapewne był to jeden z motywów przyświecający separatystom. Warto jednak zauważyć, że wśród rozłamowców nie było wtedy wystarczająco odważnej osoby do firmowania rozłamu, która jednocześnie cieszyłaby się na tyle dużym autorytetem, by mogła być wybrana na kierownicze stanowisko. Walenty Dawidow był wystarczająco odważny, ale był zbyt kontrowersyjny i nie cieszył się odpowiednim autorytetem. Czernski po wyjściu na wolność w marcu 1951 roku był człowiekiem zastraszonego i nie miał odwagi w czymkolwiek się sprzeciwić Krakiewiczowi (był przekonany, że za sprzeciw grozi mu więzienie). Dopiero w 1958 r. Czernski odważył się opuścić ZKE. Maksymowicz cieszył się wysokim autorytetem w Kościele, był jednym z tych, którzy nie zostali złamani w więzieniu i potrafił rozmawiać z władzami. Kandydatura Maksymowicza była brana pod uwagę już na konferencji w Sopocie 6 maja 1956 roku.

25 czerwca 1956 r. w piśmie do Urzędu do Spraw Wyznań poinformowano, że zakończył się trzyletni okres próbny współpracy z ZKE. Zwrócono uwagę na różnice dogmatyczne, które były powodem nieporozumień. Władzom ZKE zarzucono nieprzychylny stosunek do zborów oraz duchownych KChWE. Także Statut ZKE uznano za opracowany jednostronnie (IPN Rz 261/65, k. 011). 25 czerwca delegaci wystosowali ujętą w sześciu punktach deklarację. Z wyjątkiem ostatniego punktu każdy kolejny był ukłonem w stronę władzy. W punkcie pierwszym odwołano się do wolności sumienia i wyznania głoszoną przez władze PRL. Drugi punkt mówi, że Kościół ma spełniać obowiązki obywatelskie i jest odpowiedzialny za dobro ojczyzny (odwołano się do biblijnych tekstów

z Mt 22,21; Rz 13,1). Trzeci punkt deklaracji dotyczy sprawiedliwego podziału dóbr pomiędzy ludzi pracy oraz podniesienia dobrobytu narodu poprzez udział w zespołowych gospodarstwach rolnych i w spółdzielczości. Czwarty punkt mówi o zrozumieniu dla dążeń ‘Narodów Pokoju’ oraz o poparciu dla wysiłków ludzi dobrej woli zmierzających do utrwalenia pokoju na świecie. Punkt piąty podnosi sprawę niezależności Kościoła od jakichkolwiek związków religijnych z zagranicy. Kościół czerpie środki na swe utrzymanie z dobrowolnych składek wiernych. Punkt szósty głosi, że jedyną zasadą i normą wiary Kościoła jest Biblia będąca objawieniem woli Bożej. Deklaracja odwołuje się do „pierwszej ery chrześcijańskiej” (IPN Rz 261/65, k. 012).

W istocie tylko ostatni punkt deklaracji oddawał rzeczywisty stan rzeczy, miał on najważniejsze znaczenie dla wyznawców KChWE i jako taki powinien stać w omawianym tekście na pierwszym miejscu. Jednak oportunizm delegatów i chęć przypodobania się władzy sprawiły, że został zepchnięty na ostatnie miejsce. Deklaracje o popieraniu ustroju PRL i uległości względem władzy nie do końca odpowiadały ocenie sytuacji przez większość wyznawców<sup>3</sup>. Wielu wyznawców widziało w komunizmie system szatański. W 1957 roku odnowione zostały kontakty ze współwyznawcami za granicą, proszono zagranicznych partnerów o wsparcie materialne. Prawdopodobnie delegaci zakładali, że dzięki owym oportunistycznym deklaracjom władze uznają ich Kościół i dokonają jego legalizacji. Nie ma tu jednak bezpośrednich odwołań do socjalizmu, do ‘obozu pokoju’, ani do demokracji ludowej, nie ma chwaleń wielkiej (nieograniczonej) wolności religijnej zagwarantowanej przez władze PRL, co można znaleźć np. w pismach kierowanych przez Czerskiego do władzy. Styl deklaracji najbardziej pasuje do osobowości Maksymowicza. Gdyby Czerski redagował tę deklarację, byłaby bardziej uległa, a gdyby Januszewicz – miał pewne cechy buntownika – byłaby

<sup>3</sup> Czerski w latach 40. wystosował do władz szereg pism chwalących wolność religijną w PRL, natomiast w piśmie z 29 listopada 1956 r. do Jana Lecha z UdSW stwierdził, że władza w owym okresie nie przestrzegła praworządności.

mniej oportunistyczna. Z kolei Dawidow starałby się prawdopodobnie umieścić jakieś czytelne aluzje do ZKE. Tak więc osobą, która miała decydujący wpływ na kształt deklaracji, prawdopodobnie był Maksymowicz. Pomimo tego zastępca naczelnika Wydziału IV Departamentu IV Komitetu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego był zdania, że Czerski ponosi główną odpowiedzialność za rozłam i polecił Wojewódzkiemu Urzędowi Bezpieczeństwa Publicznego w Opolu, aby bliżej zainteresowano się osobą Czerskiego (IPN BU 01283/1529).

Tego samego dnia wystosowano pismo do zborów z informacją, że po trzyletnim okresie próbnym współpracy w ZKE delegaci zdecydowali się reaktywować KChWE. „Współpraca zjednoczeniowa nie zdała egzaminu, nie z naszej winy, ponieważ ruch zielonoświątkowców uważa się za ludzi w błędzie i niezdrowej nauki i chciano nas uleczyć od rzekomej choroby”. Zaapelowano do zborów o wytrwanie w jedności (IPN Rz 261/65, k. 013).

Maksymowicz nie był jednak zwolennikiem podejmowania pochopnych, niezbyt przemyślanych decyzji. Przyznawał rację rozłamowcom, że ZKE w niewłaściwy sposób traktuje ich ugrupowanie. Nadal chciał działać w ramach ZKE, jednak na innych niż dotąd zasadach. Zwrócił się do władz ZKE o zażegnanie rozbitcia na drodze przyjęcia przez ZKE warunków stawianych przez jego ugrupowanie. W tym celu 15 lipca 1956 r. zwołano specjalne zebranie Rady Kościoła (IPN BU 00170/33/2, k. 0205). Maksymowicza poparli Sergiusz Waszkiewicz, Aleksander Rapanowicz i Aleksander Mańkowski (Czajko 1972, 24). Najbardziej zaś gorącymi zwolennikami rozłamu byli: Dawidow, Januszewicz i Czepieluk. Natomiast Czerski wykazywał chwiejną postawę. Początkowo wspierał Januszewicza i Dawidowa, jednak pod naciskiem władz odmówił przeprowadzenia czwartej konferencji w Brzegu i przeszedł do stronnictwa zwolenników trwania w ZKE.

4 lipca 1956 r. Czerski, Czepieluk, Januszewicz i Dawidow złożyli wizytę w UdSW w Warszawie. Serafin Kiryłowicz, naczelnik Wydziału Wyznań Nierzymkokatolickich, obiecał, że całą tę sprawę zreferuje

dyrektorowi, jednak prywatnie poradził delegatom, aby pogodzili się z Krakiewiczem i pozostali w strukturach ZKE. Po opuszczeniu UdSW delegaci uświadomili sobie z konsternacją, że Kiryłowicz stoi po stronie Krakiewicza i Bajeńskiego. Januszewicz ocenił, że to, co przez trzy lata mówił do nich Krakiewicz, było jednak prawdą. Maksymowicz nie uczestniczył w tym spotkaniu ze względu na list otrzymany od Waszkiewicza. Maksymowicz oświadczył, że nie będzie pracował bez Waszkiewicza, bo jest z nim bardzo związany. W tym samym dniu rozesłano do zborów okólniki informujące, że KChWE prowadzi odtąd samodzielną działalność (IPN BU 01283/1529, k. 200). Januszewicz objeżdżał zbory i wszyskkich przekonywał za wystąpieniem z ZKE (IPN BU 01283/1529, k. 209).

Maksymowicz był nieobecny na Radzie ZKE 15 lipca 1956 r., podobnie jak Waszkiewicz, Czerski i Suski, przybyli natomiast Czepieluk, Januszewicz i Dawidow, którzy złożyli pismo informujące władze ZKE o reaktywowaniu KChWE. Maksymowicz później wyjaśniał Krakiewiczowi, że podpisał powyższe pismo, bo nie chciał stracić wpływu na współwyznawców (IPN BU 00170/33/2, k. 0210).

Na posiedzeniu Rady Kościoła ZKE z 15 lipca 1956 roku obecny był Maksymowicz i oświadczył, że „jest za utrzymaniem Zjednoczenia i ani okólnika, ani pisma do Urzędu do Spraw Wyznań nie podpisał” (Tomaszewski 2009, 160). 30 sierpnia uczestniczył w posiedzeniu Prezydium ZKE w Warszawie (Tomaszewski 2009, 165).

29 lipca 1956 roku w Kętrzynie zgromadzili się u Maksymowicza przedstawiciele zborów oraz okręgów: J. Sielużycki, J. Marczuk, J. Ostaszewski, W. Pręgowski, S. Waszkiewicz, E. Kowaliński, O. Lederman, W. Łysinko, K. Chojnicki, A. Rapanowicz, T. Paluch. Podpisali oni rezolucję, by poczekać do synodu w końcu września i na nim zadecydować o wystąpieniu bądź pozostaniu w ZKE (AAN UdSW, 38/378). Według Mironczuka spotkanie w Kętrzynie nastąpiło pod wpływem perswazji ze strony władz państwowych (Mironczuk 2006, 71).

Jan Lech, wicedyrektor UdSW, w piśmie z 6 sierpnia 1956 r. poinformował o odmowie rejestracji KChWE. Odmowa była krótka i bardzo lakoniczna, uzasadniono ją tym, że wniosek nie spełnia wymogów art. 19 prawa o stowarzyszeniach z 1932 roku, a powstanie takiego związku „nie odpowiada względom pożytku społecznego”. Poinformowano też, że decyzja ta jest ostateczna (IPN Rz 261/65, k. 014). Art. 19 mówi, że związek musi liczyć minimum 15 osób oraz wylicza, jakie postanowienia powinien zawierać statut stowarzyszenia („Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1932 r. – Prawo o stowarzyszeniach” 1932). W rzeczywistości Statut KChWE spełniał te wymogi, a związek liczył więcej niż 15 osób. Prawdopodobnie UdSW nie przyjrzało się dokładnie tej sprawie i szukano jakiegokolwiek uzasadnienia dla odmowy. Dopiero drugi punkt wyjaśnia, że władze nie są zainteresowane reaktywowaniem tego Kościoła.

Rozłamowcy planowali zorganizować kolejną konferencję w Brzegu, jednak 20 sierpnia 1956 roku Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Opolu – uprzedzone przez UdSW – wezwało Czerskiego na rozmowę i do konferencji nie doszło. Czerski zarzucił, że Krakiewicz oraz Bajeński łamią statut i nie pracują w duchu Ewangelii. Czerski miał stwierdzić, że około 15 zborów nie chce współpracować z Krakiewiczem i Bajeńskim (IPN BU 01283/1529, k. 331). W tej sytuacji Dawidow zorganizował konferencję w Sopocie w dniach 5–8 września. Maksymowicz zaprosił Bajeńskiego oraz Karola Śniegonia. Januszewicz, Dawidow i Czepieluk byli zdecydowanymi zwolennikami wyjścia z ZKE. Wspierał ich Czerski. Na tej konferencji Maksymowicz ostatecznie złożył rezygnację z funkcji prezesa i przewodniczenia grupie rozłamowej (IPN BU 00170/33/2, k. 0224).

3 września 1956 roku Prezydium ZKE wystosowało pismo do tych zborów, które wystąpiły z ZKE. Odwołano się w nim do obowiązku głoszenia Ewangelii, wskazano, że zbliża się synod Kościoła, na którym można będzie wyjaśnić wszelkie sporne sprawy. Zaznaczono, że jeżeli

nie uda się zażegnać sporów, wtedy można będzie uchwalić wystąpienie z ZKE (Tomaszewski 2009, 167).

27 września 1956 roku delegacja KChWE została przyjęta w UdSW, jednak odmówiono legalizacji KChWE (IPN BU 01283/1529, k. 212). W dniach 29–30 września odbył się II Synod ZKE. Pierwszego dnia głos zabrał Krakiewicz, który bardzo długo mówił o rozłamowcach (Czajko 1973, 40) i zrzucał na nich winę za nieporozumienia. Wybory kandydatów do Rady Kościoła według Krakiewicza miały charakter próbny i nie zdały egzaminu. Z tego powodu na wniosek Szenderowskiego unieważniono te wybory. W następstwie tego kilku pracowników byłego KChWE zwołało naradę do Wrocławia, na której nieznaczną większością głosów postanowiono o wystąpieniu z ZKE. „Zgodnie z odczytanymi dowodami, sposób przeprowadzenia narady we Wrocławiu stoi w kolizji z ogólnie przyjętymi przepisami prawnymi” (Czajko 1963, 46). Tego typu wersja tłumaczenia tych wydarzeń obowiązywała w ZKE do roku 1975. Krakiewicz miał także zarzucać zielonoświątkowcom, że głosują wyłącznie na swoich kandydatów, w wyniku czego zjednoczenie staje się fikcją. „My wam zaufaliśmy, a wy nie chcecie nam zaufać” – miał tak powiedzieć podczas synodu<sup>4</sup>.

Drugiego dnia synodu poddano krytyce przemówienie Krakiewicza. Czerski zgłosił „chęć i prośbę o przyjęcie do ZKE” (Tomaszewski 2009, 170). Odtąd głównymi działaczami wśród rozłamowców byli: Dawidow, Januszewicz i Czepieluk (IPN Rz 261/65, k. 0010). Na II Synodzie ZKE na wniosek Maksymowicza uzgodniono, że w zborach, które nie przysłały delegatów na synod należy przeprowadzić okręgowe spotkania, aby umożliwić ich powrót do ZKE (Tomaszewski 2009, 170).

Władze państwowe przyjęły metodę zastraszania rozłamowców. 27 września 1956 roku Wiktor Pręgoski został zawezwany przez Leśniewskiego, naczelnika Wydziału do Spraw Wyznań w Warszawie.

---

<sup>4</sup> Informacja przekazana przez Jakuba Jańczuka, uczestnika synodu, Mikołajowi Jańczukowi.

Leśniewski miał mu grozić: „Zamkniemy was, będziemy łać was i nie pozwolimy wam się gromadzić”. 29 września ten sam naczelnik przyjął Kazimierza Masyka, bił pięścią po stole i krzyczał: „Nie będziecie chodzili po wolności, pozamykamy was wszystkich” (IPN BU 01283/1529, k. 212). Zajście to spowodowało zainteresowanie ze strony funkcjonariuszy z Departamentu V Komitetu do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego. Por. Jabłoński uznał, że tego typu postępowanie odnośnie grupy rozłamowej nie przyniesie korzyści polityce UdSW (IPN BU 01283/1529, k. 93).

Krakiewicz cały czas całą winę za rozłam zrzucał na działaczy zielonoświątkowych. W październiku 1956 roku poinformował władze, że wśród zielonoświątkowców nastąpiło uspokojenie i gdyby nie dwóch ludzi, a mianowicie Dawidow i Czepieluk, sprawa przeszłaby do historii (IPN BU 01283/1529, k. 213). UdSW przyjmowało punkt widzenia Krakiewicza i nakazywało rozłamowcom powrót do ZKE i porozumienie się z Krakiewiczem. Nieco inaczej na tę sprawę patrzył Komitet do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego/Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Kpt. S. Asman – oficer prowadzący Krakiewicza – oceniał, że część odpowiedzialności ponosi Krakiewicz, ponieważ prowadzi zbyt sztywną politykę, „nie licząc się z pewnymi postulatami strony przeciwnej” (IPN BU 01283/1529, k. 198). Podobnie por. Jan Małych z Wydziału III gdańskiej Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej dostrzegł, że rozłam znajduje poparcie w ‘dołach’ KChWE, wśród których kierownictwo ZKE nie cieszy się wielkim autorytetem (IPN BU 01283/1529, k. 232). Tak więc funkcjonariusze organów bezpieczeństwa mieli lepsze rozeznanie w sytuacji od urzędników UdSW.

Na VIII Plenum KC PZPR, które odbyło się 19–21 października 1956 roku, podjęto uchwałę o konieczności naprawienia krzywd i błędów popełnionych przez władze państwa. To dodało odwagi Czerskiemu i ponownie przystąpił do ‘rozłamowców’ z ZKE. Czerski w piśmie do UdSW z 29 listopada tłumaczył, że do zjednoczenia doszło ze względu na presję ze strony byłego aparatu Ministerstwa Bezpieczeństwa

Publicznego i łamanie przez władzę zasad praworządności. Przypominał, że został aresztowany w 1950 roku i spędził 6 miesięcy w areszcie śledczym w Opolu, gdzie stracił zdrowie. Po wyjściu na wolność żył w ciągłym strachu i nakłaniał zbory do wejścia do ZKE, a robił to ze strachu przed władzą („Nie chciałem ponownie być więzionym w lochach więziennych”). Jego zdaniem zjednoczony Kościół nie zdał egzaminu, ponieważ on i inni duchowni byli „zastraszani przez kierownictwo ZKE, a zwłaszcza przez prezesa”. Statut ZKE napisano bez uzgodnienia z duchownymi KChWE<sup>5</sup>, nie uwzględniano woli zborów, szantażowano duchownych KChWE i dążono do narzucenia swoich przekonań. Prezes swoje postępowanie miał tłumaczyć wolą UdSW, więc on Czerski nie chciał o tym informować władz, bo obawiał się represji z ich strony (IPN Rz 261/65, k. 0016).

W październiku 1956 roku Krakiewicz doniósł bezpiecze, że stosunek zielonoświątkowców do ZKE ulega uspokojeniu i gdyby nie Dawidow oraz Czepieluk „to sprawa byłaby załatwiona pozytywnie” (IPN BU 00170/33/2, k. 0239). Ppor. J. Jabłoński, który przyjął to doniesienie, odnotował następnego dnia: „Odnosnie informacji dotyczących ZKE porozumieć się z UdSW” (IPN BU 00170/33/2, k. 0240).

Jan Lech, wicedyrektor UdSW, w piśmie do Czerskiego z 28 grudnia 1956 roku wyjaśnił tym razem już obszerniej, że rozbieżności pomiędzy niektórymi członkami zborów KChWE są wewnętrzną sprawą ZKE i powinny być rozpatrywane na Synodzie ZKE. UdSW nie widzi dla siebie możliwości uznania odrębności KChWE dopóki Synod ZKE nie podejmie odpowiedniej decyzji w tej sprawie, zwłaszcza że „znaczna część współwyznawców” chce działać w ramach ZKE (IPN Rz 261/65, k. 0015). W istocie jest to wyjaśnienie, dlaczego powstanie takiego związku „nie odpowiada względem pożytku społecznego”. Jan Lech tym razem

---

<sup>5</sup> Statut został opracowany przez komisję, w której skład weszli przedstawiciele wszystkich pięciu ugrupowań. Ponadto w statucie znalazł się punkt mówiący, że ZKE wierzy „w chrzest Duchem Świętym według Pisma Świętego”. Fraza ta była ewidentnym ukłonem w stronę zielonoświątkowców.

nie powołał się na art. 19 prawa o stowarzyszeniach. Odmowa ze strony UdSW opierała się na tym, że rozłamowcy nie cieszą się poparciem większości wyznawców KChWE. Warto zauważyć, że odpowiedź ze strony UdSW tym razem była już zgodna ze stanowiskiem Krakiewicza.

Prezydium ZKE – a w rzeczywistości Krakiewicz – w piśmie z 13 lutego 1957 roku do UdSW przekonywało, że liczba separatystów jest w rzeczywistości mniejsza od deklarowanej, z niektórymi będą przeprowadzane rozmowy, a tylko niektórzy odeszli na stałe (AAN UdsW, 38/378). Rozłamowcy wielokrotnie przekonywali, że podawane przez nich liczby są prawdziwe, a gdyby UdSW zarejestrowało KChWE, wtedy również i zbory pozostające w ZKE przyłączą się do nich. UdSW wolało jednak wierzyć Krakiewiczowi niż rozłamowcom. Januszewicz dostarczył UdSW listę 43 zborów oraz placówek pozostających poza ZKE, wraz z adresami, liczbą wiernych oraz podaniem ich przewodniczących oraz kierowników. Lista nie posiada daty. Januszewicz prawdopodobnie był przekonany, że to przekona UdSW, iż większość zborów jest jednak po ich stronie i ułatwi rejestrację nowego związku wyznaniowego. Tymczasem lista ta przyczyniła się do represjonowania i siłowego wprowadzenia większości tych zborów do ZKE.

Jan Lech w piśmie z 10 kwietnia 1957 roku powiadomił prezydium Wojewódzkich Rad Narodowych o przyczynach rozłamu w ZKE. Stwierdził w nim, że ZKE powstał w wyniku inicjatywy wypływającej ze strony kierownictwa poszczególnych wyznań, bez jakichkolwiek nacisków ze strony UdSW. Zaznaczył, że nieprawdą jest, by zielonoświątkowcy byli dyskryminowani w ZKE. W ZKE poszczególne zbory zachowują pełną autonomię. Rozłamowcy twierdzą, że wystąpili z ZKE, ponieważ nie zgadzają się na równą reprezentację ugrupowań składowych w Radzie Kościoła. Jego zdaniem jest to tylko pretekst, w rzeczywistości działacze pragnęli dla siebie wysokich stanowisk kościelnych oraz pomocy zagranicznej. Rozłamowcy nie cieszą się też wielkim poparciem ze strony zielonoświątkowców, których większość pozostała w strukturach ZKE. Na Synodzie ZKE delegaci zborów potępiili działalność rozłamowców.

Pismo głosi, że UdSW stoi na stanowisku, że tylko Synod ZKE może zdecydować o dalszym przynależeniu zielonoświątkowców do tego Kościoła. W związku z tym jakakolwiek działalność religijna zielonoświątkowców prowadzona poza strukturami ZKE jest nielegalna, a duchownym należy odebrać legitymacje. Urząd zalecił, aby za organizowanie nabożeństw sprawę kierować do kolegów orzekających. W owym czasie liczba zborów oraz stacji misyjnych, która pozostawała poza obrębem ZKE wynosiła 43 (IPN Rz 261/65, k. 0019-0022) (w marcu 1953 roku KChWE liczył 57 zborów<sup>6</sup>). Do pisma Jan Lech dołączył listę zborów i placówek dostarczoną przez Januszewicza. Brano pod uwagę, że liczba zborów może być nawet większa i polecono, by informować o społecznościach rozłamowców. Jan Lech najwyraźniej nie dał wiary wyjaśnieniom Czerskiego, Maksymowicza i innych zielonoświątkowców, trzymał się natomiast wyjaśnień Krakiewicza (i prawdopodobnie Bajńskiego).

### **3. Powrót do ZKE**

Teodor Maksymowicz oraz Sergiusz Waszkiewicz objeżdżali zbory byłego KChWE i przekonywali za pozostaniem w strukturach ZKE. Waszkiewicz robił to także na łamach „Chrześcijanina”. Przekonywał, że pomimo pewnych różnic lud Boży powinien trwać w duchowej zgodzie (Waszkiewicz 1958, 7–10).

W końcu 1957 roku, gdy część rozłamowców powróciła już do ZKE, Krakiewicz w swoich doniesieniach agenturalnych przekonywał pracowników MSW, że rozłamowcy to przede wszystkim rodzina Czerskiego (Walenty Dawidow, Mikołaj Sosulski), a tylko nieliczni nie są spokrewnieni z Czerskim, jak np. Józef Bondar (IPN BU 01283/1529, k. 221).

W kwietniu 1958 roku Dawidow pod wpływem represji zastanawiał się nad przyłączeniem do Kościoła Ewangelicko-Reformowanego.

---

<sup>6</sup> W owym czasie rok w rok liczba zborów zmieniała się nieznacznie na wskutek a to łączenia, a to dzielenia niektórych zborów (np. Reduty w jednym roku traktowane są jako zbor, a w innym jako placówka).

Natomiast powrót do ZKE uważał za mało prawdopodobny ze względu na napiętą sytuację pomiędzy nim a Waszkiewiczem, Maksymowiczem i Bajęńskim. Według Dawidowa wśród rozłamowców pozostawało 39 zborów (o cztery mniej niż w lutym 1957 roku) (IPN BU 01283/1529, k. 229–232).

8 czerwca 1958 roku odbył się w Bydgoszczy chrzest wodny oraz nielegalne nabożeństwo zorganizowany przez rozłamowców. Uczestniczyło około 50 osób, przy czym niemal połowa pochodziła z innych województw, a wśród nich byli: Walenty Dawidow, Stanisław Suski, Józef Czerski, Ireneusz Adamiec, Edward Pruszkowski, Michał Bajko, Czesław Ciak, Jan Gąsiorowski i Michał Rakoć. W spotkaniu uczestniczył też Edward Popławski, obywatel USA. Interweniowała milicja i spotkanie zostało rozwiązane. Sporządzono zawiadomienie do kolegium orzekającego dotyczące Rafała Zycha, w którego domu spotkanie się odbywało (IPN BU 01283/1529, k. 100). Popławski odwiedził wtedy wiele zborów, które opuściły ZKE. 22 czerwca 1958 roku odbył się chrzest wodny w Koszalinie. Przybyło około stu osób, jednym z nich był Kapitaniuk, obywatel francuski (IPN BU 01283/1529, k. 105).

W maju 1961 roku Służba Bezpieczeństwa zlokalizowała nielegalny Kościół Ewangelicznych Chrześcijan” w Bukowie. Zgromadzenia odbywały się na wolnym powietrzu, a następnie w „nielegalnie urządzonej sali modlitwy”. Zbór liczył 21 osób, na jego czele stał W. Pręgowski. Salę modlitewną opieczętowano, a Pręgowskiemu sporządzono wniosek do kolegium karno-administracyjnego. Pręgowski skontaktował się z Krakiewiczem i zgłosił chęć przystąpienia do ZKE (IPN BU 01283/1530, k. 504–505).

Władze zabroniły separatystom prowadzenia działalności poza obrębem ZKE oraz sprawowania funkcji duchownych. Bardzo dotkliwą metodą walki z separatystami okazała się sprawa użytkowania własnych kaplic. W wyniku tych działań do 1961 roku większość zborów wróciła do ZKE. W 1962 roku powrócił Januszewicz, który nie widział dla siebie miejsca w organizowanym przez Dawidowa Kościele Chrystusowym.

Kilka zborów w województwie lubelskim (tzw. „grupa lubelska”) opierało się władzom państwowym aż do końca lat 60. Kazimierz Czepieluk (zm. 1969) do końca życia działał niezależnie. Do ZKE nie wrócił Czerski oraz bracia Dawidow<sup>7</sup>.

#### 4. Kościół Chrystusowy

Niezależnie od grupy rozłamowców z byłego KChWE powstał inny nielegalny ośrodek religijny skupiony wokół osoby Józefa Naumiuka i Henryka Ciszka, byłych metodystów. W sierpniu 1956 roku przybył do Polski R.J. Smith z *Church of Christ* i skontaktował się z Bajęńskim, proponował mu, by wyprowadził zbory chrystusowe ze struktur ZKE i utworzył niezależny Kościół. Obiecał mu w zamian pomoc materialną, lecz Bajęński odmówił. We wrześniu tego samego roku inny przedstawiciel tego samego Kościoła spotkał się z Sacewiczem, Winnikiem i Ciszkiem z Kościoła Metodystycznego (ten ostatni służył za tłumacza) (IPN BU 01283/1529, k. 88; IPN BU 00170/33/2, k. 0224).

15 września 1957 roku Józef Naumiuk, były zwierzchnik Kościoła Metodystycznego<sup>8</sup>, utworzył Kościół Chrystusowy (IPN BU 01283/1615, k. 0066). Współpracował z nim Henryk Cizek, posiadający obywatelstwo polskie oraz amerykańskie. Zbór w Warszawie gromadził się w mieszkaniu Naumiuka, liczył do 30 osób i składał się głównie z byłych metodystów. Oprócz tego powstały zbory w Łodzi, Ełku, Grudziądzu. Kościół ten według zamierzeń twórców miał być w pełni demokratyczny, każdy zbór miał być w pełni autonomiczny, co miało wyeliminować rywalizację o przywództwo w Kościele (IPN BU 01283/1529, k. 242-244).

---

<sup>7</sup> Jednak według oficjalnej wersji propagowanej przez władze ZKE na początku lat 60. wróciły do ZKE wszystkie zbory rozłamowców.

<sup>8</sup> Naumiuk był w latach 1949–1954 zwierzchnikiem Kościoła Metodystycznego w Polsce, ustąpił ze swego urzędu pod naciskiem ze strony władz. W Kościele powstały trzy grupy, jedna Jesakowa i Burchardta, druga Naumiuka, trzecia grupa księży postępowych, reprezentowana przez Benedyktowicza i Lubeckiego. Grupa Naumiuka w 1957 roku opuściła Kościół Metodystyczny.

Naumiuk wystąpił o legalizację nowego związku religijnego. 20 września 1958 roku wniosek został rozpatrzony odmownie. 11 stycznia 1959 roku Służba Bezpieczeństwa rozwiązała nielegalne nabożeństwo, Naumiuk został aresztowany. Podczas rewizji znaleziono u niego kilkadziesiąt bezdebitowych ulotek (IPN BU 01283/1517, k. 0119–0120).

Po aresztowaniu Naumiuka Kościół Chrystusowy nie zaprzestał swej działalności, nabożeństwa w dalszym ciągu odbywały się w mieszkaniu Naumiuka, a prowadził je Cizek. Wierni rekrutowali się spośród metodystów (IPN BU 01283/1615, k. 0038). 14 lutego 1959 roku Naumiuk został zwolniony z aresztu (IPN BU 01283/1615, k. 0043). 24 marca został ponownie aresztowany (IPN BU 01283/1615, k. 0065). 25 kwietnia 1959 roku został skazany na pół roku więzienia z zawieszeniem na dwa lata. W notatce służbowej z 10 maja 1960 roku odnotowano, że Naumiuk utrzymuje kontakty z Walentym Dawidowem, Bolesławem Dawidowem, Antonim Hajdysem, Józefem Kuzdro, Józefem Czerskim (IPN BU 01283/1615, k. 0099). Według meldunku ze stycznia 1959 roku istniało pięć zborów tego Kościoła w następujących miejscowościach:

- Warszawa, 49 osób;
- Gdańsk-Wrzeszcz, 11 osób;
- Łódź, 13 osób;
- Poznań, 5 osób;
- Tarnów, 6 osób.

Inne zbory były w trakcie organizacji (IPN BU 01283/1615, k. 0036).

Zbór na terenie Trójmiasta został zorganizowany w lutym 1958 roku. Przewodził mu Stanisław Słotwiński (IPN BU 01283/1615, k. 0041).

W roku 1961 bracia Dawidow nawiązali współpracę z J. Naumiukiem i H. Ciszkiem, współpraca ta trwała około dziesięciu lat. Cizek, pod silną presją SB, zdecydował się na wyjazd do USA. Jego mieszkanie w Warszawie przejął Bolesław Dawidow, który przejął też zbór warszawski prowadzony przedtem przez Naumiuka. Odtąd Kościół Chrystusowy prowadzony był przez braci Dawidow (IPN BU 00277/665/2, k. 0242). W 1986 roku Bolesław Dawidow poróżnił się ze swoim bratem i współ

z Maksymilianem Pyrą z Poznania utworzył Kościół Boży w Chrystusie, zarejestrowany w roku 1988. Liczy on obecnie około 4,5 tys. wyznawców i jest czwartym po względem wielkości ugrupowaniem ewangelikalnym w Polsce. Tak więc konsekwencje rozłamu z roku 1956 okazały się trwałe w swoich skutkach i trwają do dziś.

## **5. Stosunek do rozłamu i jego ocena**

Na II Synodzie ZKE Krakiewicz przedstawił swoją wersję powstania ZKE. Twierdził, że sprawa jedności „była najważniejszym zagadnieniem w pracy ustępującej Rady Kościoła”. 24 czerwca 1956 roku kilku pracowników byłego KChWE zwołało naradę we Wrocławiu i „nieznaczną większością głosów powzięło uchwałę o wystąpieniu ze Zjednoczonego Kościoła Ewangelicznego i utworzeniu” KChWE. Według Krakiewicza „sposób przeprowadzenia narady we Wrocławiu stoi w kolizji z ogólnie przyjętymi przepisami prawnymi” (Czajko 1963, 46).

W pierwszym numerze reaktywowanego w 1957 roku pisma „Chrześcijanin” anonimowy autor – prawdopodobnie Krakiewicz – napisał:

Nie znajdując w Radzie Kościoła aprobaty dla tej niesłusznej postawy, postanowiło kilku niestatecznych, przeważnie młodych braci, stworzyć dla siebie warunki do działania. Działając nie jawnie i wprowadzając wielu w błąd (począwszy od Prezydium Rady Kościoła), postanowili spowodować rozłam w Kościele. Do rozłamu nie doszło a poważny i spokojny przebieg obrad Synodu (29–30 września 1956 r.) wykazał odosobnienie tej grupki usiłującej się zamęt i rozterki. Po upływie pewnego czasu, tych kilku braci zostało usuniętych ze stanowisk zajmowanych w Kościele, a następnie z Kościoła, co stanowiło formalnie jedynie potwierdzenie ich wcześniejszej decyzji. Prowadzoną przez nich w dalszym ciągu w kraju i za granicą oszczerczą propagandę wobec Kościoła i jego pracowników – pozostawiamy bez odpowiedzi („Chrześcijanin” 1957, 4).

W taki sposób sprawę oceniał Krakiewicz i do roku 1975 było to oficjalne stanowisko Kościoła. Całą winę za rozłam zrzucano na zielonoświątkowców z KChWE.

W maju 1970 r. podczas otwarcia centralnej kaplicy ZKE Krakiewicz kilkakrotnie akcentował, że najważniejszym celem jest jedność. Zaznaczył, że jedności najbardziej pragną te ugrupowania, które żyją bliżej Pana i właśnie dlatego powstał ZKE.

Nasza jedność, którą rozszerzyliśmy w roku 1953, żyjąc i pracując w zespole pięciu wyznań ewangelicznych, musiała jednakże przejść nową próbę. Pomimo tego, iż nastąpiło scalenie organizacyjne – opracowano i uzyskano zatwierdzenie Statutu, oficjalnie rozwiązano dawne związki wyznaniowe – kryzys nastąpił w życiu wewnątrzkościelnym. Jednakże Społeczność nasza została zachowana przez Pana. Poniosła straty w ilości, ale zyskała pod względem jakości. To doświadczenie osłabiło nas na pewien okres czasu, lecz jednocześnie wzmocniło nas wewnętrznie przez ściślejszy związek z Panem naszym i ze sobą wzajemnie (Krakiewicz 1970, 18).

Po roku 1975 za kryzys związany z rozłameм zaczęto obwiniać także Krakiewicza. Po roku 1989 autorzy zielonoświątkowi pisząc o rozłame, przyznają rację rozłamowcom i sympatyzują z nimi. W 1990 roku Edward Czajko ocenił, że próba usamodzielnienia się nie powiodła się ze względu na brak jednomyślności wśród działaczy oraz ze względu na niesprzyjające warunki społeczno-polityczne (Czajko 1990, 14). W roku 2003 Czajko ocenił: „Próba nie powiodła się ze względu na brak jednomyślności w tej sprawie wśród działaczy, słabości organizacyjne, a głównie zaś z uwagi na niesprzyjającą sytuację polityczną” (Czajko 2003, 50).

Autorzy pochodzący z niezielonoświątkowych ugrupowań byłego ZKE winę za rozłam zwykli zrzucać głównie na zielonoświątkowców.

## **Bibliografia**

### **Archiwa AAN**

AAN UdSW, 38/378, s. 13–14. Protokół Konferencji KChWE we Wrocławiu dnia 24 czerwca 1956.

AAN, UdSW, 38/378, s. 12. S. Asman, Notatka służbowa, Warszawa, 28 czerwca 1956.

## **Archiwa IPN**

- IPN BU 00170/33/1, k. 0096. „Bąk Jan”, Doniesienie agenturalne, Warszawa, 29 maja 1953.
- IPN BU 00170/33/1, k. 0114. „Bąk Jan”, Doniesienie agenturalne, Warszawa, 13 czerwca 1953.
- IPN BU 00170/33/1, k. 0119. „Bąk Jan”, Doniesienie agenturalne, Warszawa, 8 czerwca 1953.
- IPN BU 00170/33/2, k. 0200. „Bąk Jan”, Doniesienie agenturalne, Warszawa, 12 czerwca 1956.
- IPN BU 00170/33/2, k. 0205. „Bąk Jan”, Doniesienie agenturalne, Warszawa, 4 lipca 1956.
- IPN BU 00170/33/2, k. 203–208. „Jodła”, Doniesienie agenturalne, 17 lipca 1956.
- IPN BU 00170/33/2, k. 0210. „Bąk Jan”, Doniesienie agenturalne, 1956 r. [brak dokładnej daty].
- IPN BU 00170/33/2, k. 0224. „Bąk Jan”, Doniesienie agenturalne, Warszawa, 12 września 1956.
- IPN BU 00170/33/2, k. 0239–0240. „Bąk Jan”, Doniesienie agenturalne, 25 października 1956.
- IPN BU 00277/665/2, k. 0242. Notatka służbowa ze spotkania z TW „Doktorem”, Warszawa, 17 sierpnia 1973.
- IPN BU 01283/1517, k. 0119–0120. Notatka służbowa, Warszawa, 8 kwietnia 1959.
- IPN BU 01283/1529, k. 88. Notatka służbowa, Warszawa, 28 września 1956.
- IPN BU 01283/1529, k. 93. Notatka służbowa, Warszawa, 18 października 1956.
- IPN BU 01283/1529, k. 100. Pismo Zastępcy Naczelnika Wydziału III KWMO w Bydgoszczy do Naczelnika Wydziału V Departamentu III MSW w Warszawie, Bydgoszcz, 13 czerwca 1958.

- IPN BU 01283/1529, k. 105. Pismo Zastępcy Naczelnika Wydziału III KWMO w Koszalinie do Naczelnika Wydziału V Departamentu III MSW w Warszawie, Koszalin, 25 czerwca 1958.
- IPN BU 01283/1529, k. 198. S. Asman, Notatka służbowa, Warszawa, 28 czerwca 1956.
- IPN BU 01283/1529, k. 200. „Jodła”, Doniesienie, Warszawa, 6 lipca 1956.
- IPN BU 01283/1529, k. 205. „Jodła”, Doniesienie agenturalne, Warszawa, 17 lipca 1956.
- IPN BU 01283/1529, k. 209. „Max”, Doniesienie agenturalne, 9 sierpnia 1956.
- IPN BU 01283/1529, k. 212. „Jodła”, Doniesienie agenturalne, 2 października 1956.
- IPN BU 01283/1529, k. 213. „Bąk Jan”, Doniesienie agenturalne, 25 października 1956.
- IPN BU 01283/1529, k. 221. Informacja od k.p. „Bąka” z dnia 14 października 1957.
- IPN BU 01283/1529, k. 229–232. Notatka służbowa, Gdańsk, 5 kwietnia 1958.
- IPN BU 01283/1529, k. 242–244. Przyczyny powstania Kościoła Chrystusowego w Polsce, 2 kwietnia 1958.
- IPN BU 01283/1529, k. 310. „Bąk Jan”, Doniesienie agenturalne, Warszawa, 23 maja 1956.
- IPN BU 01283/1529, k. 331. Pismo Wojewódzkiej Rady Narodowej w Opolu do UdSW z 25 sierpnia 1956.
- IPN BU 01283/1529. Pismo zastępcy naczelnika Wydz. IV Dep. IV Kds-BP z 12 lipca 1956 roku do naczelnika Wydz. VI WUBP w Opolu.
- IPN BU 01283/1530, k. 236. „Sosna”, Doniesienie agenturalne, Warszawa, 20 czerwca 1953.
- IPN BU 01283/1530, k. 504–505. Meldunek operacyjny, Warszawa, 29 czerwca 1961.

- IPN BU 01283/1615, k. 0035–0036. Pismo KMO m. st. Warszawy do naczelnika Wydziału III SB WKMO w Gdańsku, Warszawa, 19 lutego 1959.
- IPN BU 01283/1615, k. 0038. Wyciąg z doniesienia inf. „Andrzeja”, Warszawa, 4 lutego 1959.
- IPN BU 01283/1615, k. 0041. Pismo KMO m. st. Warszawy do naczelnika Wydziału V Departamentu III MSW, Warszawa, 16 lutego 1959.
- IPN BU 01283/1615, k. 0043. Notatka służbowa, Warszawa, 6 marca 1959.
- IPN BU 01283/1615, k. 0065-0066. Akt oskarżenia przeciwko Józefowi Naumiukowi, Warszawa, 29 kwietnia 1959.
- IPN BU 01283/1615, k. 0066. Akt oskarżenia przeciwko Józefowi Naumiukowi, Warszawa, 29 kwietnia 1959.
- IPN BU 01283/1615, k. 0099. Notatka, Warszawa, 10 maja 1960.
- IPN Rz 261/65, k. 0010. Pismo wicedyrektora UdSW do Prezydium WRN WdSW w Rzeszowie, Warszawa, 5 listopada 1956.
- IPN Rz 261/65, k. 0011. Pismo Zarządu KChWE z 25 czerwca 1956 r. do Dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań.
- IPN Rz 261/65, k. 0012. Deklaracja Kościoła Chrześcijan Wiary Ewangelicznej w PRL.
- IPN Rz 261/65, k. 0013. Pismo Zarządu KChWE z 25 czerwca 1956 r. do zborów i stacji misyjnych w Polsce.
- IPN Rz 261/65, k. 0014. Pismo UdSW z 6 sierpnia 1956 r. do Franciszka Januszewicza.
- IPN Rz 261/65, k. 0015. Pismo UdSW z 28 grudnia 1956 r. do Józefa Czerskiego.
- IPN Rz 261/65, k. 0016. Pismo Józefa Czerskiego do wicedyrektora UdSW z 29 listopada 1956.
- IPN Rz 261/65, k. 0019–0022. Jan Lech, Rozłamowa akcja części zielonoświątkowców, Warszawa, 10 kwietnia 1957.

**Publikacje**

- Czajko, Edward. 1963. „Rys historyczny Zjednoczonego Kościoła Ewangelicznego w Polsce.” *Kalendarz Chrześcijanina*: 41-56.
- Czajko, Edward. 1972. „Brat Teodor Maksymowicz.” *Chrześcijanin* 8: 24.
- Czajko, Edward. 1973. „Synody Kościoła.” *Kalendarz Chrześcijanina*: 37-46.
- Czajko, Edward. 1990. „Kościół Zielonoświątkowy.” *Chrześcijanin* 1: 14.
- Czajko, Edward. 2003. *Tak oto biegnę*. Warszawa: Instytut Barratta.
- „Dziesięciolecie.” 1957. *Chrześcijanin* 1-2: 4.
- Kamiński, Marek. 2012. *Kościół Zielonoświątkowy w Polsce w latach 1988-2008. Studium historyczno-ustrojowe*. Warszawa: Warszawskie Seminarium Teologiczne.
- Krakiewicz, Stanisław. 1970. „Przemówienie wstępne.” *Chrześcijanin* 7-8: 18-20.
- Mironczuk, Jan. 2006. *Polityka państwa wobec Zjednoczonego Kościoła Ewangelicznego w Polsce (1947-1989)*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Semper.
- „Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1932 r. – Prawo o stowarzyszeniach.” 1932. *Dziennik Ustaw* poz. 808.
- Tomaszewski, Henryk Ryszard. 2009. *Zjednoczony Kościół Ewangeliczny w latach 1947-1988*. Warszawa: Kompas II.
- Waszkiewicz, Sergiusz. 1958. „O jedności ludu Bożego.” *Chrześcijanin* 1-2: 7-10.

CHRZEŚCIJAŃSKA AKADEMIA TEOLOGICZNA  
w WARSZAWIE

---

Rok LXIV

Zeszyt 2

# ROCZNIK TEOLOGICZNY

WARSZAWA 2022

## **REDAGUJE KOLEGIUM**

dr hab. Jakub Sławik, prof. ChAT – redaktor naczelny

dr hab. Jerzy Ostapczuk, prof. ChAT – zastępca redaktora naczelnego

prof. dr hab. Tadeusz J. Zieliński

dr hab. Borys Przedpełski, prof. ChAT

dr hab. Jerzy Sojka, prof. ChAT – sekretarz redakcji

## **MIĘDZYNARODOWA RADA NAUKOWA**

JE metropolita prof. dr hab. Sawa (Michał Hrycuniak), ChAT

bp prof. dr hab. Wiktor Wysoczański, ChAT

abp prof. dr hab. Jerzy Pańkowski, ChAT

bp prof. ucz. dr hab. Marcin Hintz, ChAT

prof. dr hab. Atanolij Aleksiejew, Państwowy Uniwersytet w Petersburgu

prof. dr Marcello Garzaniti, Uniwersytet we Florencji

prof. dr hab. Michael Meyer-Blanck, Uniwersytet w Bonn

prof. dr hab. Antoni Mironowicz, Uniwersytet w Białymstoku

prof. dr hab. Wiesław Przyczyna, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

prof. dr hab. Eugeniusz Sakowicz, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego  
w Warszawie

prof. dr hab. Tadeusz Stegner, Uniwersytet Gdański

prof. dr Urs von Arx, Uniwersytet w Bernie

prof. dr hab. Piotr Wilczek, Uniwersytet Warszawski

Redakcja językowa – Kalina Wojciechowska

Skład komputerowy – Jerzy Sojka

W związku z wprowadzaniem równoległej publikacji czasopisma w wersji papierowej i elektronicznej Redakcja „Rocznika Teologicznego” informuje, iż wersją pierwotną jest wersja papierowa.

BWHEBB, BWHEBL, BWTRANSH [Hebrew]; BWGRKL, BWGRKN, and BWGRKI [Greek]

PostScript® Type 1 and TrueType fonts Copyright ©1994-2013 BibleWorks, LLC.

All rights reserved. These Biblical Greek and Hebrew fonts are used with permission and are from BibleWorks ([www.bibleworks.com](http://www.bibleworks.com))

ISSN 0239-2550

Wydano nakładem

**Wydawnictwa Naukowego ChAT**

ul. Broniewskiego 48, 01-771 Warszawa, tel. +48 22 635-68-55

Objętość ark. wyd.: 18,5. Nakład: 100 egz.

Druk: druk-24h.com.pl

ul. Zwycięstwa 10, 15-703 Białystok

## SPIS TREŚCI

### ARTYKUŁY

- JERZY OSTARCZUK, *Рукописное Евангелие-тетр РГБ собр. Е. Е. Егорова (ф. № 98) № 139 и его старопечатный оригинал. Исследование месяцесловных памятей* ..... 373
- BARBARA DZIERŻANOWSKA, *Polsko-ruska pieśń z XVIII w. o świętym Wasylim* ..... 397
- LESZEK JAŃCZUK, *Próba rozłamu w Zjednoczonym Kościele Ewangelicznym w 1956 roku* ..... 419
- MAREK ŁAWRESZUK, *„Święta Rusz” w relacji z etnofiletyzmem i ideą imperialną* ..... 443
- ROBERT MIKSA, *Teologiczna wizja. Znaczenie oraz warunki jej formułowania w teologii ewangelikalnej w ujęciu Richarda Lintsa* ..... 465
- PIOTR DRÓŹDŹ, *Teologiczno-antropologiczny wymiar wypoczynku młodzieży na podstawie wybranych aspektów działalności parafii mariawickiej w Cegłowie* ..... 497
- MARCIN HINTZ, *Motywy pokoju i pojednania w teologii Witolda Benedyktowicza* ..... 513

### MATERIAŁY

- ZBIGNIEW KAMIŃSKI, *Postać i działalność ks. prof. Witolda Benedyktowicza (1921-1997)* ..... 535
- MICHAŁ KLINGIER, *„Co powinniśmy czynić”. Teologiczna refleksja prawosławnego ucznia nad dziełem Witolda Benedyktowicza* ..... 557
- Adres gratulacyjny Prawosławnego Metropolity Warszawskiego i całej Polski* ..... 565
- MAŁGORZATA PLATAJS, *Wspomnienie Dyrektora Towarzystwa Biblijnego* ..... 567
- EDWARD PUŚLECKI, *Podsumowanie sesji poświęconej ks. prof. Witoldowi Benedyktowiczowi* ..... 571

## REVIEWS

<i>Witold Benedyktowicz, Zwiastowanie łaski i wolności. Wybór pism, Wydawnictwo Kościoła Ewangelicko-Methodystycznego „Pielgrzym Polski”, Warszawa 2021, pp. 591 (GRZEGORZ PEŁCZYŃSKI).....</i>	579
Wykaz autorów .....	585

## Contents

### ARTICLES

- JERZY OSTAPCZUK, *Early printed original of the manuscript Tetraevangelion RGB E. E. Egorov No 139. Textual Research on the Menologion* ..... 373
- BARBARA DZIERŻANOWSKA, *Polish-Ruthenian song from the 18th century about St. Vasili*..... 397
- LESZEK JAŃCZUK, *Attempted split from the United Evangelical Church in 1956*..... 419
- MAREK ŁAWRESZUK, *“Holy Rus’” in relation to ethno-phileticism and the imperial idea*..... 443
- ROBERT MIKSA, *Theological Vision. Its Importance and Conditions of its Formation in the Evangelical Perspective of Richard Lints* ..... 465
- PIOTR DRÓŹDŹ, *Theological and anthropological dimension of youth recreation on the basis of selected activity aspects in the Cegłów Mariavite parish*..... 497
- MARCIN HINTZ, *Themes of peace and reconciliation in the theology of Witold Benedyktowicz*..... 513

### MATERIALS

- ZBIGNIEW KAMIŃSKI, *The figure and activity of rev. prof. Witold Benedyktowicz (1921-1997)* ..... 535
- MICHAŁ KLINGIER, *“What should we do”. Theological reflection of an Orthodox student on the work of Witold Benedyktowicz*..... 557
- Congratulatory address of the Orthodox Metropolitan of Warsaw and All Poland*..... 564
- MALGORZATA PLATAJS, *Recollections of the Director of the Bible Society*..... 567
- EDWARD PUŚLECKI, *Summary of the session dedicated to rev. prof. Witold Benedyktowicz* ..... 571

## RECENZJE

<i>Witold Benedyktowicz, Zwiastowanie łaski i wolności. Wybór pism, Wydawnictwo Kościoła Ewangelicko-Methodystycznego „Pielgrzym Polski”, Warszawa 2021, ss. 591 (GRZEGORZ PEŁCZYŃSKI).....</i>	579
List of authors .....	585

## Wykaz autorów

**Jerzy Ostapczuk**, j.ostapczuk@chat.edu.pl, Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie, ul. Władysława Broniewskiego 48, 01-771 Warszawa

**Barbara Dzierżanowska**, barbara.dzierzanowska@uw.edu.pl, Uniwersytet Warszawski, Wydział Polonistyki, Instytut Literatury Polskiej, Zakład Literatury i Kultury Epok Dawnych, ul. Krakowskie Przedmieście 26/28, 00-927 Warszawa

**Vladimir Sakharov**, vsakharov@student.chat.edu.pl, Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie, ul. Broniewskiego 48, 01-771 Warszawa

**Leszek Jańczuk**, l.janczuk@wsts.edu.pl, Wyższa Szkoła Teologiczno-Społeczna w Warszawie, ul. Wyborna 20, 03-681 Warszawa

**Marek Ławreszuk**, m.lawreszuk@uwb.edu.pl, Katedra Teologii Prawosławnej Uniwersytetu w Białymstoku, ul. Ludwika Zamenhofska 15, 15-435 Białystok

**Robert Miksa**, robertmiksa@gmail.com, Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie, ul. Broniewskiego 48, 01-771 Warszawa

**Piotr Drózdź**, pdrozd@student.chat.edu.pl, Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie, ul. Broniewskiego 48, 01-771 Warszawa

**Marcin Hintz**, m.hintz@chat.edu.pl, Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie, ul. Władysława Broniewskiego 48, 01-771 Warszawa